

.....2017 r.



Szanowny Pan

.....

Poseł na Sejm RP

Szanowni Państwo Parlamentarzyści!

Zwracamy się do Państwa w niezwykle ważnej i pilnej sprawie.

Przy okazji tegorocznych obchodów rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego do opinii publicznej dotarło wiele sygnałów mówiących o fatalnej sytuacji życiowej sporej części bohaterów tego zrywu. Bohaterów, którzy w każdym cywilizowanym państwie cieszyliby się nie tylko powszechnym szacunkiem, ale też pełnym bezpieczeństwem. Niestety w naszym kraju tak nie jest. 30 lipca Prezydent Andrzej Duda spotkał się z kombatantami w Muzeum Powstania Warszawskiego. Usłyszał wówczas dramatyczny apel wygłoszony przez prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej prof. Leszka Żukowskiego - „Jeżeli w najbliższym czasie nie zostaną podjęte jakieś kroki, w formie ustawy zapewniającej Powstańcom bezpieczną starość, to może dojść do tego, że bohaterowie będą umierali w zapomnieniu, mówiąc w przenośni, gdzieś pod płótem”. Niestety, mimo upływu kilku miesięcy, żadna siła polityczna w polskim parlamencie nie podjęła działań w tej sprawie. Ani rządzący, ani opozycja.

Dlatego postanowiliśmy działać. Przeprowadziliśmy wiele rozmów z kombatantami, którzy jednoznacznie skrytykowali obecne rozwiązania prawne, wykazując, że mają one sporo mankamentów, nie rozwiązują wielu problemów, a w niektórych obszarach po prostu nie działają.

Podczas naszych rozmów przedstawiciele organizacji kombatanckich zwrócili uwagę na 3 podstawowe kategorie problemów, z którymi się borykają:

1. Dostęp do służby zdrowia.

Mimo istniejącej ustawy o kombatantach, która teoretycznie reguluje wiele spraw w tym zakresie, weterani mówią o problemie z dostępem do lekarzy specjalistów, o długich terminach oczekiwania na zlecone badania i rehabilitację. Ponieważ mówimy o osobach około dziewięćdziesięcioletnich to skazywanie ich na kilkumiesięczne oczekiwanie, uważamy za niemoralne. Także zapis w obecnej ustawie mówiący o dostępie do lekarza bez kolejki jest martwy. W praktyce wygląda to tak, że kombatant staje naprzeciw tłumowi ludzi, nierzadko zdenerwowanych wielogodzinnym oczekiwaniem na korytarzu i honor nie pozwala mu korzystać z tego uprawnienia. Poza tym narażamy w ten sposób naszych bohaterów na słowne utarczki z ludźmi niemądrymi i pozbawionymi empatii.

2. Sytuacja ekonomiczna.

Oczywiście nie wszyscy kombatancki mają problemy finansowe, ale faktem jest, że ogromna część tej grupy boryka się z niedostatkiem. Sytuacja znacząco pogarsza się po śmierci współmałżonka. Sam dodatek kombatancki jest symboliczny i nie rozwiązuje żadnych problemów. Trzeba też pamiętać, że wielu weteranów wyszło z wojny z poważnymi ranami, a w konsekwencji z trwałym, często ciężkim kalectwem. To sprawiło, że nie mogli oni podjąć stałej pracy. Pracowali w niepełnym wymiarze, z długimi przerwami na leczenie i nie mieli szansy wypracować godnej emerytury.

3. Opieka.

Kombatancki oczekują prawa do stałej, codziennej opieki (pomocy) w domu, a także, gdy zaistnieje taka konieczność, opłacenia stałego pobytu w specjalistycznym ośrodku opieki.

Po przeprowadzeniu rozmów i zebraniu postulatów postanowiliśmy zaapelować do Państwa o rozpoczęcie prac w polskim parlamencie nad NOWĄ USTAWĄ KOMBATANCKĄ, która kompleksowo rozwiąże wszystkie problemy naszych bohaterów wojennych. Nie tylko żołnierzy AK, ale wszystkich weteranów, którzy nie szczędzili krwi dla ojczyzny na różnych polach bitew II wojny światowej. Prosimy o szybką i skuteczną pracę ponad podziałami politycznymi.

Pragniemy podkreślić, że ewentualna ustawa będzie dotyczyć garstki bohaterów, którzy są jeszcze z nami i nie będzie znaczącym obciążeniem dla finansów państwa. Nasi weterani zasługują na pełne bezpieczeństwo u schyłku swych dni, a nie na wegetacji i jałmużnę. Jesteśmy przekonani, że Państwa praca nad ustawą spotka się z powszechnym zrozumieniem i akceptacją całego narodu.

Nie chcemy upolitycznić tej akcji. Przekazujemy Państwu to pismo i prosimy o kontakt ze **Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej (ul. Zielna 39 00-108 Warszawa tel. 22 620 12 85; 22 620 12 87)**. Na tym kończy się rola Komitetu Obrony Demokracji. Przedstawiciele Związku udzielą Państwu informacji i opowiedzą szczegółowo o swoich problemach. Problemach, które dotyczą wszystkich kombatanatów w Polsce. Zapewne będą też służyć pomocą na każdym etapie prac legislacyjnych.

Nie przekazujemy Państwu projektu ustawy. To Państwo znacie się na tworzeniu prawa i to Wy możecie stworzyć takie regulacje - zapominając na moment o podziałach politycznych. Zaczynajcie działać! Głośno mówić o tej sprawie w sejmie lub cicho prowadzić skuteczne rozmowy gabinetowe. Wy jesteście politykami i to Wasze rzemiosło. My się na tym nie znamy. Chodzi tylko o skuteczną pomoc dla naszych bohaterów wojennych. Im to się po prostu należy.

Jednak, gdyby -mimo wszystko- takie prace nie ruszyły, a czas, którego kombatanoci nie mają, uciekał, wtedy zwrócimy się z apelem o pomoc do wszystkich środowisk. Wezwiemy wyborców, aby odwiedzali Was w biurach, pisali, dzwonili, zaczepiali na ulicach i cały czas pytali o prace nad tą ustawą. Poprosimy o pomoc organizacje pozarządowe, kościoły, związki zawodowe, środowiska akademickie.

Nie damy Wam spokoju, dopóki nie rozwiążecie tego problemu.

Równocześnie każdy parlamentarzysta, który nie będzie szczędził sił dla tej sprawy, może liczyć na naszą, czyli wyborców, wdzięczność.

Z wyrazami szacunku.

Komitet Obrony Demokracji